Sp.Kl.41/8 (66,5)/99

(8)

Gdańsk 15.8.2

Szanowny Panie Doktorze!

Doprawdy przykro mi pisać ten list. Ale muszę pisać poprostu na alarm!

S. Dr. Pniewski jest na urlopie i z powodu wyczerpania nerwowego nie prędko wróci, wobec tego muszę sam pisać. Musimy o ile nam zależy na kontynuowaniu naszej pracy uzyskać jakieś pieniądze, gdyż ulica miast pomimo milionów wysiłków nie może pokryć kosztu. Zwracam się zatem do Sz. Pana Doktora – jako przewodniczącego Rady Nadzorczej – by pomyślał o odpowiednich krokach. Ponieważ niektórym członkom Rady Nadz. zaprzestanie wydawania „Szyfa Kasy" byłby bardzo na rękę, należy się zastanowić nad krokami, które doczynić należy. Pozatem przyślam rękopis uprzejmie przyjemnie, że Pan Doktor nie odpisał jeszcze swego udziału. Odczytuję łaskawej odpowiedzi, kreślę

[illegible]

Rs II 17/33
Uniwersytetu Gdańskiego Biblioteka